

Mgr Artur Lis

„Sprawa św. Stanisława”

w aspekcie historyczno-prawnym

Historical-Legal Aspect of „Matter Saint Stanislaw”

I. KONTEKST HISTORYCZNY PROBLEMU

Ogromne zainteresowanie „factum św. Stanisława”, czyli „czynu św. Stanisława”, czy też „sprawy św. Stanisława” przynosiło i przynosi kolejne rzeczowe rozprawy naukowe. Przedmiotem artykułu jest analiza historyczno-prawna sporu z 1079 roku biskupa Stanisława z Bolesławem II Śmiałym (Szczodrym). Nasz pierwszy dziejopis - Gall Anonim przekazał wysoce lapidarny opis konfliktu biskupa z monarchą¹:

„Jak zaś doszło do wypędzenia króla Bolesława z Polski, długo byłoby o tym mówić; tyle wszakże można powiedzieć, że nie powinien pomazaniec na pomazańcu jakiegokolwiek grzechu karać cielesnie. Wiele mu to bowiem zaszkodziło, gdy za grzech grzechu się dopuścił, i za bunt wydał biskupa na obcięcie członków, przecież zdrajcy biskupa-buntownika nie usprawiedliwiamy, ani króla tak szpetnie dochodzącego swoich praw nie zalecamy, lecz

pozostawiamy te sprawy, a opowiedzmy, jak został przyjęty na Węgrzech”².

Już we wcześniejszych partiach kroniki Gall Anonim podkreślał, iż Bolesław Śmiały „który swymi czynami wystarczająco równałby się z czynami przodków, gdyby nie kierował nim nadmiar ambicji lub próżności”³. Słowa te poświadczą wiele epizodów z życia Bolesława II by tylko wymienić: wytarganie za brodę króla Rusinów zamiast pokojowego pocałunku, brak rozważliwych i niezbyt przemyślane działania podczas walk z Czechami i Pomorzanami, wreszcie już podczas wygnania na Węgrzech próba poniżenia Władysława, który wyszedł na jego przywitanie. Podkreślić należy, że opisując konflikt z biskupem Stanisławem, Anonim w równym stopniu skrytykował obu bohaterów; potępił czyn biskupa, a grzeszne poczynania Bolesława wobec duchownego przedstawił jako skutki wady charakteru.

¹ Literaturę na temat Galla Anonima zbiera: T. Jasiński, *O pochodzeniu Galla Anonima*, Kraków 2008; P. Wiszewski, *Domus Boleslai. W poszukiwaniu tradycji dynastycznej Piastów (do około 1138 roku)*, Wrocław 2008.

² Por. Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, Kraków 1923, ks. I, rozdz. 27, s. 95; Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, M. Plezia, wyd. 7, Wrocław 1996, ks. I, rozdz. 27, s. 27; Anonim tzw. Gall, *Kronika czyli dzieje książąt i władców polskich*, wyd. K. Maleczyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica, Nova series*, (cyt., dalej: MPH), t. II, Kraków 1952, lib. I, cap. 27, Pag. 52-53.

³ Tamże, ks. I, rozdz. 22, s. 48.

Idąc dalej, w optyce naszych zainteresowań znalazł się opis męczeństwa św. Stanisława w *Kronice* mistrza Wincentego Kadłubka (ok. 1150-1223)⁴. Jest to dzieło, które stoi u progu kształtowania się świadomej i rozumnej polskiej myśli historycznej i recepcji twórczej, która służyła aktualnym potrzebom kraju i jego ambicji samookreślenia się we wspólnocie państw i ludów cywilizacji zachodniej⁵. Oto interesujący nas fragment:

„A [król] z takim zapamiętaniem prowadził wojnę, iż rzadko przebywał w zamku, ciągle w obozie, rzadko w ojczyźnie, wciąż wśród nieprzyjaciół. [...] Gdy bowiem król bardzo długo przebywał to w krajach ruskich, to prawie że poza siedzibami Partów, słudzy nakłaniają żony i córki panów do ulegania swoim chuciom: jedne znużone wyczekiwaniem mężów, inne doprowadzone do rozpacz, niektóre przemocą dają się porwać w objęcia czeladzi. Ta zajmuje domostwa panów, umacnia obwałowania, nie tylko wzbrania panom powrotu, lecz zgłębia wojnę wydaje powracającym. Za to osobliwe zuchwalstwo panowie wydali z trudem poskromionych na osobliwe męki. Również i niewiasty, które własnowolnie uległy sługom, poniosły z rozkazania zasłużone kary, gdyż poważyły się na okropny i niesłychany występki, którego nie da się porównać z żadną zbrodnią. [...]”

Bolesław bowiem poniechawszy umiłowania prawości, wojnę prowadzoną z nieprzyjaciółmi zwrócił przeciwko swoim. Zmyśla, że oni nie mszczą na ludzie swoich krzywd, lecz w osobie króla na królewski nastają majestat. Albowiem, czymże król będzie, gdy lud się oddali? Mówi, że nie podobają mu się żonaci, gdyż

więcej obchodzi ich sprawa niewiast niż względem władcy uległość. Żali się, iż nie tyle opuścili go oni wśród wrogów, ile dobrowolnie na pastwę wrogów wydali. Domaga się przeto głowy dostojników, a tych, których otwarcie osiągnąć nie może, dosięga podstępnie. Nawet niewiasty, którym mężowie przebaczyli, z tak wielką przesładował potwornością, że nie wzdragał się od przystawiana do ich piersi szczeniąt, po odrzuceniu niemowląt, nad którymi nawet wróg się ulitował! Bo dołożył do tego, iż tępić a nie chronić należy gorszący nieład.

A gdy przeświety biskup krakowski Stanisław nie mógł odwieść go od tego okrucieństwa, najpierw grozi mu zagładą królestwa, wreszcie wyciąga ku niemu miecz kłutwy. Atoli on, jak był zwrócony stroną nieprawości, w dzikie popada szaleństwo, bo pogięte drzewa łatwiej złamać można niż naprostować. Rozkazuje więc przy ołtarzu, pośród infu, nie okazując uszanowania ani dla stanu, ani dla miejsca, ani dla chwili – porwać biskupa! Ilekroć okrutni słuzalcy próbują rzucić się na niego, tylekroć skruszeni, tylekroć na ziemię powaleni łagodnieją. Wszak tyran, łącz ich z wielkim oburzeniem, sam podnosi świętokradzkie ręce, sam odrywa oblubieńca od łona oblubienicy, pasterza od owczarni. Sam zabija ojca w objęciach córki i syna w matki wnętrznościach. O żalosne, najżałobniejsze śmiertelne widowisko! Świętego bezbożnik, miłosiernego zbrodniarz, biskupa niewinnego najokrutniejszy świętokradca rozszarpuje, poszczególne członki na najdrobniejsze części rozsiekuje, jak gdyby miały ponieść karę [nawet i] poszczególne części członków”.

⁴ Mistrz Wincenty Kadłubek, *Kronika polska*, przetł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 2008, ks. II, rozdz. 18, s. 74-75; *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, komentarz i wstęp M. Plezia, [w:] MPH s.n., t. 11, Kraków 1994, lib. II, cap. 18, pag. 55.

⁵ Zob. *Błogosławiony Wincenty Kadłubek. W 800-lecie sakry biskupiej*, „Cistercium Mater Nostra” R. II 2(2008), red. M. Starzyński, M. Zdanek, Kraków 2008, ss. 332.

Przyczyną wygnania króla Bolesława II na Węgry było zabójstwo biskupa Stanisława, popełnione jako zemsta za czyn określony wyrazem „traditio” – oznaczającym przeciwstawienie się poddanego względem panującego. Nie czas i miejsce tu na szczegółowe analizowanie świadectw Galla Anonima i Wincentego Kadłubka, warto skorzystać z wyników krytycznej historiografii omawianego sporu.

Pierwszym dziełem stricte hagiograficznym czerpiącym pełnymi garściami z wizji Wincentego Kadłubka był żywot św. Stanisława pióra dominikanina krakowskiego – Wincentego z Kielczy⁶ („Vita minor” i „Vita maior”)⁷. Następnie ogromny wpływ na potomnych miała opinia Jana Długosza (1415–1480), który w żywocie św. Stanisława⁸ oraz w swych znamienitych „Rocznikach Polskich”⁹ przedstawił ideologię sporu biskup – król według mistrza Wincentego. Wszyscy poważniejsi historycy, korzystali z przekazu długoszowego, by wymienić tylko: Macieja z Miechowa (ok. 1457–1523)¹⁰, Marcina Kromera (ok. 1512–1589)¹¹,

Bartosza Paprockiego (ok. 1543–1614)¹², Jana Szczęsnego Herburt (1567–1616)¹³ oraz Stanisława Bzowskiego (ok. 1567–1637)¹⁴.

Sytuacja ta uległa zmianie wraz z nadejściem w historiografię okresu wielkich syntez historycznych i powstaniem tzw. szkoły naruszewiczowskiej¹⁵. Słusznie zauważył Gerard Labuda, iż „zasługa poruszenia lawiny przypada Adamowi Naruszewiczowi, który pierwszy zaczął komentować Długoszowe opowieści”¹⁶. Adam Naruszewicz (1733–1796) określił historię narodu jako historię całej zbiorowości, wszystkich stanów, postulował weryfikację autentyczności faktów i dokumentów, a swoje inspiracje zrealizował w swoim monumentalnym dziele „Historia narodu polskiego od początku chrześcijaństwa”¹⁷. Kontynuator dzieła Naruszewicza – Tadeusz Czacki (1765–1813)¹⁸ gromadząc literaturę przedmiotu wykorzystał nieznany odpis kroniki Galla Anonima w tzw. kodeksie Sędziwoja z Czechla i tym samym zdyskredytował przekaz Kadłubka na rzecz relacji najbliższej czasom opowiadanym wypadkom¹⁹. Kolejną osobą ma-

⁶ Wincenty z Kielc, *Żywot mniejszy św. Stanisława i Żywot większy św. Stanisława*, tłum. J. Pleziowa, „Analecta Cracoviensia” 11(1979), s. 143–164 i 165–220.

⁷ A. Witkowska, *Miracula małopolskie z XII i XIV wieku – Studium źródłoznawcze*, „Roczniki Humanistyczne” 19(1971), z. 2, s. 29–161. Zob. erudycyjną pracę: T. Wojczak, *Miracula świętego Stanisława jako źródło do poznania średniowiecznej kultury ludowej* (<http://www.mediewistyka.net/Wojczak-Miracula.pdf>).

⁸ J. Długosz, *Vita sanctissimi Stanislai*, wyd. I. Polkowski, Ż. Pauli, [w:] tegoż, *Opera omnia*, t. I, Cracoviae 1887, s. 5–181.

⁹ J. Długosz, *Roczniki, czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, księga III, Warszawa 1970, s. 133–141.

¹⁰ *Maciej z Miechowa 1457–1523. Historyk, geograf, lekarz, organizator nauki*, Wrocław 1960.

¹¹ H. Barycz, *Szlakami dziejopisarstwa staropolskiego*, Wrocław 1981.

¹² K. Krejči, *Bartłomiej Paprocki z Głogoł i Paprockiej Woli*, [w:] tenże, *Wybrane studia slawistyczne*, Warszawa 1972.

¹³ *Historia Polonica Vincentii Kadlubkonis episcopi Cracoviensis*, Dobromile, in officina Ioannis Szeliga, Anno Domini 1612; L. Szczerbiecka, *Jan Szczęsnny Herburt*, [w:] *Ze studiów nad literaturą staropolską*, Wrocław 1957.

¹⁴ J. Fijałek, *Dwaj dominikanie krakowscy*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, Lwów 1925.

¹⁵ Z prac hagiograficznych na szczególną uwagę zasługuje: Piotr Skarga, *Żywot męczennika Chrystusowego, Stanisława*, [w:] tegoż, *Żywoty Świętych*, t. II, Kraków 1934, s. 261–274.

¹⁶ G. Labuda, *Święty Stanisław biskup krakowski, patron polski. Śladami zabójstwa – męczeństwa – kanonizacji*, Poznań 2000, s. 15. Zob. A. Naruszewicz, *Historia narodu polskiego od początku chrześcijaństwa*, t. II, Warszawa 1780, s. 432 i n.

¹⁷ A. F. Grabski, *Adam Naruszewicz*, [w:] tegoż, *Perspektywy przeszłości*, Lublin 1983.

¹⁸ T. Czacki, *Rozbiór dziejów narodu polskiego Marcina Galla i Wincentego Kadłubka*, [w:] *Dzieła Tadeusza Czackiego zebrane i wydane przez hr. Edwarda Raczyńskiego*, t. 3, Poznań 1845, s. 352–364.

¹⁹ M. Plezia, *Z zamierzeń edytorskich Tadeusza Czackiego*, „Studia Źródłoznawcze” 8(1963), s. 152–154.

jącą wpływ na toczącą się dyskusję, był cieszący się ogromnym autorytetem i w kraju i za granicą, pionier nauk pomocniczych historii – Joachim Lelewel (1786-1861). Historyk ten postawił tezę, że biskup Stanisław był rzecznikiem obozu możnowładczego ciemniejącego lud, przeciwko ujmującemu się za ludem królowi²⁰.

Wśród licznej literatury nowożytnej traktującej o „sprawie św. Stanisława”, na szczególną uwagę zasługują dwie prace: Aleksandra Skorskiego²¹ oraz – Franciszka Stefczyka (1861-1924)²². Obydwaj historycy odmówili kronice Kadłubka wartości źródłowej. Pierwszy z wymienionych uznał, że Wincenty mechanicznie przeniósł opis powstania ludowego z 1034-38 na czasy Śmiałego, a ustęp o niewiernych żonach przeniósł z historii Justyna – co zresztą zauważyli już Gutschmid i Zeissberg²³. Stefczyk także nie obchodził się z przekazem „Kroniki polskiej” z umiłowaniem twierdząc: „o ile się rozchodzi o wyjaśnienie samego faktu upadku Bolesława, opowieść Wincentego nie posiada żadnej wartości, nie może być uznana za źródło i jako takie w zupełności pominięte być powinno”²⁴. Stefczyk idąc za zdaniem Skorskiego również wnioskował, iż niepokoje niewolnych z czasów Bolesława

Śmiałego były powtórzeniem przez Wincentego zaburzeń po śmierci Mieszka II²⁵.

Kolejny głos w dyskusji zabrał Kazimierz Szkaradek-Krotoski (1860-1937) w trzech erudycyjnych rozprawach²⁶. Badacz ten przedstawił wnikliwą analizę źródeł dotyczących sprawy św. Stanisława i tu starał się wykazać małą wiarygodność Galla i w odwrotności do poprzednich uczonych podniósł wartość Kadłubka. Krotoski podjął również próbę zrekonstruowania wydarzeń w ujęciu toczącej się w całej Europie walki o inwestyturę.

Można powiedzieć, iż ukazanie się „Szkiców historycznych jedenastego wieku” Tadeusza Wojciechowskiego (1838-1919) w roku 1904 stanowiło zwrot dyskusji na nowe tory. Naczelne miejsce w tym dziele, które wstrząsnęło polską mediewistyką był szkic ósmy pt. „Faktum św. Stanisława”, poprzedzony szkicem pt. „Strącenie i zegnanie króla Bolesława”. Innowacyjne poglądy tegoż autora nad „sprawą św. Stanisława” optowały także za wysłaniem kroniki mistrza Wincentego w kąt. Wojciechowski suponował: „o strąceniu i zegnaniu Bolesława mamy wiadomość źródłową i jedyną w kronice tak zwanej Galla, spisanej w około trzydzieści lat po wypadku. Mówię jedyną i jedyną, albowiem druga z kolei kronika polska,

²⁰ J. Lelewel, *Polska wieków średnich czyli Joachima Lelewela w dziejach narodowych polskich postrzeżenia*, t. II, Poznań 1856, 183-284.

²¹ A. Skorski, *Gallus i Kadłubek o św. Stanisławie. Studium historyczno-krytyczne*, „Tygodnik Wielkopolski” 3(1873), nr 9, s. 101-103; nr 10, s. 113-115; nr 11, s. 121-123; nr 12, s. 133-135.

²² F. Stefczyk, *Upadek Bolesława Śmiałego*, „Ateneum” 1(1885), s. 62-87, 279-301, 443-476 (i odb.); tenże, *Po upadku Bolesława Śmiałego*, „Ateneum” 12(1887), s. 77-111 (i odb.).

²³ A. Gutschmit, *Über die Fragmente des Pompejus Trogus und die Glaubwürdigkeit ihrer Gewährsmänner*, Jahrbücher f. classische Philologie, Supplement II, Leipzig 1857, s. 235 i n; H. Zeissberg, *Vincentius Kadlubek, Bischof von Krakau (1208-1218; zm. 1223) und seine Chronik Polens*, „Archiv für Kunde österreichischer Geschichtsquellen”, 42, Wein 1869; tenże, *Dziejopisarstwo polskie wieków średnich*, t. 1, Warszawa 1877, s. 66-105.

²⁴ F. Stefczyk, *Upadek...*, s. 45.

²⁵ Por. G. Labuda, *Święty Stanisław biskup krakowski...*, s. 80 i n.

²⁶ K. Szkaradek-Krotoski, *Św. Stanisław biskup krakowski w świetle historiografii nowożytnej*, Toruń 1902, ss. 103 (odb. z „Roczników Towarzystwa Naukowego w Toruniu”); tenże, *Św. Stanisław biskup w świetle źródeł. Rozbiór krytyczny źródeł odnoszących się do kwestii św. Stanisława biskupa*, Kraków 1902 (odb. z „Przeglądu Powszechnego”); tenże, *Św. Stanisław biskup i jego zatarg z królem Bolesławem Śmiałym*, Lwów 1905.

stało w kulturze międzynarodowej społeczności państw europejskich. Sytuacja ta sprzyjała wpływowi niektórych praw obcych na ustrój prawny Polski. W dotychczasowej praktyce państw słowiańskich system prawny opierał się na plemiennym prawie zwyczajowym, w zasadzie niepisany⁴⁵. W myśl prawa pogańskiego, król to nie tylko właściciel całego państwa, lecz także pan ludzi i rzeczy, posiadający prawo karania poddanych śmiercią bez sądu. W praktyce wykonywanie tej władzy było ograniczone przez elitę polityczną (możnowładztwo), które w różnych okresach czasu mogło narzucać suwerenowi swą wolę, a nawet pozbawiać go tronu, gdy nie odpowiadał wymaganym warunkom⁴⁶. W „Dekrecie” Burcharda odnajdujemy ogólną zasadę interesującego nas zagadnienia: „Królowie zwani są tak od prawego postępowania i dlatego, gdy postępowanie [ich] jest prawe, miano królewskie utrzymuje się w mocy. W przeciwnym wypadku miano to się traci”⁴⁷. Przed przyjęciem chrześcijaństwa władca w państwach słowiańskich skupiał w swoich rękach niemal nieograniczoną władzę absolutną⁴⁸.

Naturę prawną posiadają w opisie Galla Anonima pojęcia: *vindicare, christus, peccatum, truncatio, traditio, eicere, regem*⁴⁹. Termin *truncatio* mógł mieć podwójne znaczenie, po pierw-

sze- kary na ciele, która polegała na obcięciu członków; po drugie- kary śmierci kwalifikowanej, która była poprzedzona dodatkowymi dolegliwościami, w omawianym przypadku polegająca na obcięciu członków (było to nie tylko karą samoistną, ale również kwalifikowaną karą śmierci). Pojęcie *tradio* w średniowieczu miało podwójny charakter: „zdrada” i „bunt”⁵⁰. Pierwsze określenie oznaczało współdziałanie z obcymi na szkodę własnego kraju. Drugi termin „bunt” to przeciwstawienie się w kraju legalnej władzy. Innymi słowy „zdrada” ma na celu przede wszystkim szkodę kraju i oczywiste porozumienie z obcymi; „bunt” wiąże się z obaleniem władzy królewskiej, nawet poprzez zabójstwo monarchy. W sytuacji, kiedy monarcha dokonywał inwestytury biskupiej, a biskup z tego tytułu zaprzysięgał mu wierność, każdy sprzeciw wobec monarchy mógł być poczytany za „zdradę”. Zestawienie ustępu kroniki Galla mówiącego o wygnaniu Bolesława Szczodrego z fragmentem dotyczącym wygnania z Polski królowej Rychczy i jej syna Kazimierza, dowodzi, że Gall używał terminu *tradio* w konotacji „buntu” a nie „zdrady”. Idąc dalej, należy podkreślić iż określenie *traditores* oznacza bunt (przeciwstawienie się władzy) w celu objęcia (zmiany) rządów przez czynniki

⁴⁵ M. Dyjakowska, *Ewolucja poglądów na prawo rzymskie w Polsce do końca XVIII wieku*, [w:] *Prawo rzymskie a kultura prawna Europy*, red. A. Dębiński, M. Jońca, Lublin 2008, s. 71-99.

⁴⁶ Szerzej: S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. I: X-XVIII w., wyd. II, Kraków 2002, s. 77-79, 91-97; J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I: *Do połowy XV wieku*, wyd. III, Warszawa 1965, s. 122 i nn.

⁴⁷ Burchard, cap. XV, 38.

⁴⁸ Zob. J. Baszkiewicz, *Myśl polityczna wieków średnich*, Poznań 2009; tenże, *Państwo suwerenne w feudalnej doktrynie politycznej do początków XIV w.*, Warszawa 1964. Szczególnie godne uwagi są prace Sławomira Gawlasa: *O kształt zjednoczonego Królestwa*, wyd. II, Warszawa 2000, s. 65-97; tenże, *Stan badań nad polską świadomością narodową w średniowieczu*, [w:] *Państwo, naród, stany w świadomości wieków średnich. Pamięci Benedykta Zientary (1929-1983)*, red. A. Gieysztor, S. Gawlas, Warszawa 1990, s. 149-194. Zob. K. Tanaś, *Spółczesność wielkopolskie w procesie kształtowania tożsamości regionalnej (1202-1314)*, Poznań 2006, s. 235-265.

⁴⁹ Tak też: W. Sawicki, *Terminologia prawnicza kroniki Anonima-Galla w świetle instytucji obcych i rodzimych*, s. 12.

⁵⁰ Por. J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, wyd. II, Kraków 2005, s. 948-949; *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. V, Warszawa 2007, s. 403; Du Cange, *Glossarium mediae et infimae latinitatis*, Band VIII, Graz-Austria 1954, s. 146-147.

wewnętrzne. Rażące wykroczenie władcy-tyrana dawało podstawę prawną do legalnego przewrotu i odsunięcia go od sprawowanej władzy. W przypadku jaskrawego łamania przez króla zobowiązań wobec Kościoła i poddanych, przysługiwało im prawo do pozbawienia go tronu jako „tyrana”. Pozwólmy sobie w tym miejscu przytoczyć dwa przykłady z księgi prawa kanonicznego Burcharda z Wormacji: „Jeżeliby kto dobrowolnie jego [tj. biskupa] zabił, niech nie je mięsa, wina nie pije przez wszystkie dni życia swego, niechaj pas rycerski odłoży i na zawsze niechaj pozostanie bez nadziei na małżeństwo”⁵¹; „Ten, kto w złym zamiarze targnął się ręką na pomazańca Pańskiego, a mianowicie [na] biskupa, ojca i pasterza swego, ponieważ popełnia świętokradztwo, i ten, kto kościół spustoszył i podpalił, synod święty uchwalił, by w jednym miejscu, to jest w klasztorze, pokutował przez wszystkie dni życia swego”⁵².

Poddając analizie prawnej interesujący nas fragment kroniki Galla możemy wywnioskować, że dziejopis odpowiednio interpretował prawo monarchy do karania swych poddanych w drodze karnego pozasądowego postępowania z urzędu⁵³. Jednakże nie miał on prawa wymierzania kar cielesnych i kary śmierci bi-

skupom. Zastosowanie kary trunkacji było więc złamaniem powszechnie obowiązującej zasady prawa. W jurysdykcji karnej władca mógł wystąpić z oskarżeniem biskupa tylko przed synodem. Oskarżonemu biskupowi przysługiwało prawo apelacji do Stolicy Apostolskiej. W przypadku potwierdzenia wyroku przez papieża władca świecki mógł wymierzyć karę, która nie powodowała uszczerbku na zdrowiu oraz śmierci. W przeciwnym razie postępowanie króla stanowiło występki⁵⁴.

Wracając do wyżej sygnalizowanej bulli papieża Paschalisa II skierowanej jak chce część historyków do arcybiskupa gnieźnieńskiego Marcina, który to miał uznać Stanisława winnym, warto zacytować opinię T. Grudzińskiego: „Gdyby zresztą Stanisław został potępiony i ukarany przez sąd kościelny, to jego życie pośmiertne w postaci formującej się już wkrótce legendy o męczeństwie i świętości wyglądać by musiało zgoła inaczej”⁵⁵.

Prawo kanoniczne za niedopuszczenie wyroku do apelacji w Rzymie karało depozycją, czyli pozbawieniem kościelnych godności i urzędów. Zwróćmy szczególną uwagę na odpowiedni przykład Burcharda z Wormacji i „Collectio Tripartita”: „Jeżeliby kto od dnia dzi-

⁵¹ Burchard, cap. VI, 5.

⁵² Tamże, cap. X, 65.

⁵³ Zob. H. Grajewski, *Kara śmierci w prawie polskim do połowy XIV wieku*, Warszawa 1956. Z nowszej literatury: T. Grabarczyk, *Na gardle karanie. Kara śmierci w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2008.

⁵⁴ Por. I. Sułowska-Kuraś, S. Kuraś, *List Paschalisa II do arcybiskupa polskiego w świetle zasad dyplomatyki papieskiej oraz recenzji i emendacji tekstów*, „Roczniki Humanistyczne” 34(1986), z. 2, s. 307-317. Podsumowania dyskusji wokół listu papieża Paschalisa II dokonał ostatnio Gerald Labuda, *List Paschalisa II do arcybiskupa polskiego z początku XII wieku*, [w:] tegoż, *Szkice historyczne X-XI wieku. Z dziejów organizacji Kościoła w Polsce we wczesnym średniowieczu*, Poznań 2004, s. 431-450 i *Postowie*, s. 469-470.

⁵⁵ T. Grudziński, *Bolesław Śmiały – Szczodry i biskup Stanisław. Dzieje konfliktu*, wyd. II, Warszawa 1985, s. 188; zob. J. Powierski, *Kryzys rządów Bolesława Śmiałego. Polityka i jej odzwierciedlenie w literaturze średniowiecznej*, Gdańsk 1992, s. 211; H. Łowmiański, *Król Bolesław II i biskup krakowski Stanisław. Dwie tendencje ustrojowe: jedynowładcza i patrymonialna*, „Studia Historyczne” 22(1979), s. 193-196; K. Skwierczyński, *La bolla di Pasqual'e II Significasti Frater Carissime: una fonte per la questione di San Stanislao?*, „Questiones Meolii Aevi Novae” 7(2002), s. 207-236; P. Guzowski, *Konflikt biskupa Stanisława z królem Bolesławem Śmiałym. Stanowisko Kościoła wobec zamachów stanu we wczesnośredniowiecznej Polsce*, [w:] *Zamach stanu w dawnych społecznościach*, red. A. Sołtysiak, J. Olko, Warszawa 2004, s. 266.

siejszego na przyszłość, wbrew postanowieniu tej Stolicy Apostolskiej, odważył się skazać biskupa i wygnać go z jego własnej stolicy, powinien być nieodwołalnie potępiony i na zawsze pozbawiony posiadanych godności”⁵⁶; „Dekret” Burcharda sankcjonuje: „Stanowimy, iż sędziami biskupów winni być biskupi”⁵⁷; „Niechaj nikt nie oskarża biskupów przed sędziami świeckimi lecz przed dostojnikami kościelnymi”⁵⁸. Z kolei „Tripartita” wspomina: „Nikt z biskupów nie może być pozywany w sprawie karnej, sądzony i skazywany [inaczej] niż przed legalnym synodem z [prawem] odwołania się w swoim czasie do powagi apostolskiej. Gdyby kto ośmielił się postąpić inaczej, to, co zostanie uczynione, niech będzie uznane za nieważne i nie będzie zaliczone do ważnych czynności kościelnych”⁵⁹.

Karol Górski zwrócił uwagę, iż badacze przeprowadzający dyskusję nad sprawą św. Stanisława, pozostawili w cieniu kwestię upomnień króla przez biskupa⁶⁰. Badacz ten przychylił się do hipotezy, że św. Stanisław upominał Bolesława Śmiałego, by go skłonić do publicznej pokuty, co doprowadziło do oskarżenia go o bunt i felonię. Godną uwagi jest analiza procesu św. Stanisława w świe-

tle przedgregoriańskiego prawa kanonicznego⁶¹. W omawianym zagadnieniu należy wziąć pod uwagę kanony synodu w Hohenaltheim w Szwabii (na południe od Nördlingen położonej miejscowości Altheim). Synod ten odbył się w 916 roku, a jego przedmiotem było umocnienie władzy króla, w szczególności potępiając łamanie przysięgi i felonię wobec niego. Kanon 23 wprowadzał karę kościelną za bunt przeciwko władcy, jako pomazańcowi Bożemu, co było uznane za świętokradztwo i groziło dożywotnim zamknięciem w klasztorze⁶². Za felonię (określaną słowem *traditio*, nie zaś jak zdrada *proditio*) biskupów, kapłanów i diakonów karano degradacją, czyli zdjęciem święceń. Duchowni objęci tą sankcją podlegali prawu świeckiemu. Biskup Stanisław został skazany przez monarchę na karę śmierci przez obcięcie członków za felonię, podczas gdy zgodnie z obowiązującymi prawami mógł być jedynie złożony z urzędu i ukarany więzieniem lub wygnaniem. Już Gębarowicz przyjmował istnienie procesu kościelnego i skazanie biskupa przez metropolitę⁶³. Nawet przyjęcie wyroku przez synod prowincjonalny, bez apelacji do Rzymu było niezgodne z obowiązującym wów-

⁵⁶ Burchard, cap. I, 175.

⁵⁷ Tamże, cap. I, 153.

⁵⁸ Tamże, cap. I, 167.

⁵⁹ Za: W. Sawicki, *Wpływ niektórych praw obcych na ustrój prawny państwa pierwszych Piastów (wiek XI-XII)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” Sectio G, vol. XI, 2(1964), s. 54.

⁶⁰ K. Górski, *O sprawie św. Stanisława*, „Nasza Przyszłość” 4(1948), s. 61-82; Por. J. Umiński, *Historia Kościoła*, t. I: *Chrześcijańska starożytność i wieki średnie*, Opole 1949, s. 339 i nn; tenże, *W sprawie zatargu św. Stanisława z Bolesławem Szczodrym*, „Przegląd Historyczny” 37(1948), s. 138-152.

⁶¹ Z nowszej literatury warto wymienić: P. Wiszewski, *Domus Boleslai. W poszukiwaniu tradycji dynastycznej Piastów (do około 1138 roku)*, Wrocław 2008, s. 251-258; P. Guzowski, *Konflikt biskupa Stanisława z królem Bolesławem Śmiałym. Stanowisko Kościoła wobec zamachów stanu we wczesnośredniowiecznej Polsce*, [w:] *Zamach stanu w dawnych społecznościach*, red. A. Sołtysiak, Warszawa 2004, s. 261-273; E. Skibiński, *Biskup i monarcha*, [w:] *Docendo discimus. Studia historyczne ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Wielgoszowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. K. Kaczmarek, J. Nikodem, Poznań 2000, s. 99-109; K. Skwierczyński, *Recepcja idei gregoriańskich w Polsce do początku XIII wieku*, Wrocław 2005; M. Tomaszek, „Modlitwa i tży bronią biskupa”. *Pasterze polskiego Kościoła a walka orężna w ujęciu Wincentego Kadłubka*, „Roczniki Historyczne” 71(2005), s. 121-136;

⁶² Za: K. Górski, *O sprawie św. Stanisława*, s. 73.

⁶³ M. Gębarowicz, *Polska, Węgry czy Sycylia odbiorcą listu Paschalisa II*, „Kwartalnik Historyczny” 51(1937), s. 511-553.

czas prawem⁶⁴. Jeżeli przyjmiemy, że zarówno wyrok sądu kościelnego, jak i królewskiego był bezprawny – stanowi to podstawę do stwierdzenia, że brakło dostatecznych dowodów do stwierdzenia winy biskupa⁶⁵.

Kończąc warto podnieść kwestię niedomagania psychicznego Bolesława II. Zagadnienie to sygnalizował po wielokroć przywoływany Witold Sawicki pisząc: „argumentem przemawiającym za niedomaganiem psychicznym króla Bolesława jest szereg faktów zamieszczonych w kronice Anonima-Galla – kronikarza życzliwego dla króla. Fakty te obrazują postępowanie Bolesława Śmiałego, którego cechą jest m.in. brak zrównoważenia, patologiczne przekonanie o własnej wyższości nad ludźmi – również innymi panującymi – czemu dawał wyraz parokrotnie, za każdym razem niemal w identyczny sposób: w stosunkach z wielkim księciem kijowskim Izasławem (1068) i z królem węgierskim św. Władysławem (1079). [...] Bolesław Śmiały był dotknięty niedomaganiem typu psychopatyicznego (nieprawidłowe odchylenie osobo-

wości zwłaszcza w sferze uczuć, o charakterze psychotycznym (usposobienie żywe i aktywne, nastroje zmienne, żywe i pobudliwe, o reakcjach gwałtownych, skłonnych do konfliktów oraz nadużyć obyczajowych i alkoholizmu)”⁶⁶.

III. ZAKOŃCZENIE

W sporze biskupa Stanisława z Bolesławem Śmiałym jako dominujące jawi się stwierdzenie: kim jest sprawujący władzę, jakie są jego zadania? Jeżeli jest królem chrześcijańskim, ma służyć i być sługą całego narodu. Cały naród powinien mieć w nim oparcie i umocnienie – przewodnika, który prowadzi po drogach sprawiedliwości i zgody. To właśnie w omawianym konflikcie rozpoznał mistrz Wincenty tą prawdę, iż chrześcijański władca w chrześcijańskim narodzie to nie jest tyran narzucony, który absolutnie niezależnie od okoliczności swoją władzę sprawuje⁶⁷. To musi być władca przez naród akceptowany, zarówno w momencie, kiedy rozpoczyna swoje posługiwanie, ale musi być przede wszystkim akceptowany nieustannie dzień po dniu, wy-

⁶⁴ Zob. J. Dobosz, *Monarcha i moi wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań 2002, s. 120-123, 155-159.

⁶⁵ Ostatnio zob. S. Trawkowski, *Stanisław (Stanisław ze Szczepanowa, anachronicznie – Szczepanowski Stanisław) (przed 1039?-1079), święty, biskup krakowski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XLI/4, z. 171, Warszawa-Kraków 2002, s. 580-587;

⁶⁶ W. Sawicki, *Przyczyny upadku Bolesława Śmiałego w świetle źródeł historycznych i historyczno-prawnych*, [w:] tegoż, *Studia nad wpływem praw obcych*, Warszawa 1971, s. 162, 164. Por J. Banaszkiewicz, *Czarna i biała legenda Bolesława Śmiałego*, „Kwartalnik Historyczny” 88(1981), z. 2, s. 353-390; S. Trawkowski, *Monarcha wobec ludu w świetle Kroniki mistrza Wincentego*, [w:] *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym. Referaty z konferencji naukowej U W, 29-31 maja 1996 r.*, kom. red. R. Michałowski i in., Warszawa 1997, s. 365-378; E. Skibiński, *Biskup i monarcha*, [w:] „*Docendo Discimus*”. *Studia historyczne ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Wielgoszowi w siedemdziesiąt rocznicę urodzin*, red. K. Kaczmarek i J. Nikodem, Poznań 2000, s. 99-109.

⁶⁷ O myśli politycznej Wincentego Kadłubka zob.: E. Bautro, *Pogląd mistrza Wincentego Kadłubka na stosunek władzy duchownej i świeckiej*, „*Nasza Przyszłość*” 17(1963), s. 61-76; B. Nowacki, *Poglądy prawno-polityczne w Kronice Mistrza Wincentego*, [w:] *Mente et Litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, kom. red. H. Chłopocka i in., Poznań 1984, s. 127-134 [UAM, Seria Historia nr 117]; J. Hertel, *Postawy społeczne Polaka średniowiecznego w świetle kronik Mistrza Wincentego i wielkopolskiej*, „*Acta Universitatis N. Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne*”, z. 117, „*Historia*”, 17, 1980 [druk: 1981], s. 51-80; M. Zwiercan, *Model władcy w komentarzu Jana z Dąbrówki do Kroniki Bł. Wincentego zwanego Kadłubkiem w wykładzie uniwersyteckim w latach Jana Długosza*, „*Analecta Cracoviensia*” 16(1984), [druk: 1985] s. 233-246; J. B. Korolec, *Ideal władcy w „Kronice” Mistrza Wincentego. Rola cnót moralnych w legitymizacji władzy*, [w:] *Pogranicza i konteksty literatury polskiego średniowiecza*, praca zbior. pod red. T. Michałowskiej, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1989, s. 71-87; M. Cetwiński, „*Identitas est mater societatis*”. *Kadłubek o zawiązkach kultury i społeczeństwa*, [w:] *Źródła kultury umysłowej w Europie Środkowej ze szczególnym uwzględnieniem Górnego Śląska*, red. A. Barciak, Katowice 2005, s. 15-21; S. Trawkowski, *Monarcha wobec ludu w świetle „Kroniki” mistrza Wincentego*, [w:] tegoż, „*Opuscula medievalistica*”. *Studia nad historią społeczną Polski wczesnopiastowskiej*, Warszawa 2005, s. 94-109.

darzenie po wydarzeniu. To właśnie w tamtym sporze rozpoznał mistrz Wincenty i pokazał narodowi, że jeżeli naród nie akceptuje władcy z racji moralnych, to ten władca musi ustąpić i dobrze czyni, że ustępuje i gdy idzie pokutować tak jak się to wtedy stało. Obowiązki nie tylko samego władcy jako władcy ale i obowiązek duchowy i moralny narodu, który się przekłada na pewien obowiązek formalno-prawny weryfikować nieustannie sprawujących władzę czy nie tylko pozyskali ją legalnie, ale czy ją wykonują nieustannie zgodnie z przyjętymi standardami chrześcijańskimi i na pożytek innych. Mistrz Wincenty w swym dziele wpisał pewne założenia mówiące o tym, iż naród nie tylko odpowiada za jakość życia państwowego, że naród ma o tym dyskutować, że naród ma być świadomy tego, co się dzieje i że naród ma o tym decydować na bieżąco, wytyczając szlaki sprawiedliwości i bezpieczeństwa aktualnego i wytyczając szlaki rozwoju społecznego dla pokoleń przyszłych⁶⁸.

Stanisław ze Szczepanowa był człowiekiem świętobliwym i największej prawości, mógł z najczystszych pobudek karcić okrucieństwo króla, niezależnie od tego, w jakiej ujawniło się sprawie. Zgodzić się wypadnie z głosem Jerzego Wyrozumskiego, że nie jest ważne, czy biskup Stanisław zginął przy ołtarzu z ręki działającego w afekcie króla, czy też został na śmierć skazany i stracony; ważne jest to, że rychło po śmierci otoczono go kultem⁶⁹.

Na zakończenie tego z konieczności krótkiego szkicu, warto zacytować niepodlegające

dezaktualizacji słowa Czesława Deptuły: „Przy wykorzystaniu zaś wszystkich możliwych źródeł w celu nowej rekonstrukcji przyczyn i przebiegu upadku Bolesława Śmiałego nie powinno zwyciężyć ani »plemię Kadłubka«, ani »szczep Anonima«, ale po prostu historyk operujący właściwymi metodami badawczymi”⁷⁰.

Warto także dodać wniosek Gerarda Labudy iż: „każda dalsza dyskusja, jeżeli ma przynieść nowe, lepsze oświetlenie, musi zacząć od ustalenia faktów źródłowych. W tej dziedzinie trudno spodziewać się ujawnienia nowych źródeł, a także równie trudno się spodziewać, aby doszło do znacznego przewartościowania istniejących, dobrze już rozpoznanych źródeł”⁷¹.

SŁOWA KLUCZOWE

Św. Stanisław, Bolesław Śmiały, traditio, factum św. Stanisława, Gall Anonim, Wincenty Kadłubek

STRESZCZENIE

Przedmiotem artykułu jest analiza historyczno-prawna sporu z 1079 roku biskupa Stanisława z Bolesławem II Śmiałym. Wychodząc od danych źródłowych – kronik Galla Anonima oraz mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem autor referuje dyskusję kolejnych pokoleń badaczy. Aspekt prawny sporu biskup-monarcha został omówiony ze szczegółowym uwzględnieniem prac Karola Górskiego i Witolda Sawickiego. Przyczyną wygnania króla Bolesława Śmiałego było zabójstwo biskupa krakowskie-

⁶⁸ Za szereg cennych uwag pragnę podziękować Jego Ekscelencji abp Andrzejowi Dziędze, prof. KUL.

⁶⁹ *Wielka Historia Polski*, t. 2: *Dzieje Polski piastowskiej* (VIII w. - 1370), oprac. J. Wyrozumski, Kraków 1999, s. 119-122.

⁷⁰ Cz. Deptuła, *Uwagi o „problemie św. Stanisława”, „Więź”* 7-8(1969), s. 140. Zob. tegoż, *Z zagadnień interpretacji słynnego konfliktu. Refleksje wokół „Szkiców historycznych XI wieku” Tadeusza Wojciechowskiego*, „Roczniki Humanistyczne” 35(1987), z. 2, s. 435-457; *Prekursor narodowej refleksji [Wincenty zw. Kadłubkiem]*, „Przegląd Katolicki”, R. 72, 1984 nr 19, s. 7.

⁷¹ G. Labuda, *Posłowie*, [w:] *Szkice historyczne X-XI wieku. Z dziejów organizacji Kościoła w Polsce we wczesnym średniowieczu*, Poznań 2004, s. 470.

go Stanisława, popełnione jako zemsta za czyn określony wyrazem „traditio” – oznaczającym przeciwstawienie się poddanego względem panującego. To właśnie rozpoznał mistrz Wincenty tę prawdę, iż chrześcijański władca w chrześcijańskim narodzie to nie tyran narzucony, który absolutnie – niezależnie od okoliczności sprawuje swoją władzę. Szkic nie rości sobie praw do ostatecznego rozwiązania polemicznych kwestii np. przewinienia, jakiego dopuścił się biskup czy sądu jaki się miał nad nim odbyć. Zawarte w artykule bogate przypisy dokumentują i uzupełniają treść główną oraz rozszerzają spektrum problemowe i ułatwiają percepcję tekstu zasadniczego.

SUMMARY

Historical-legal analysis dispute among Stanisław Bishop and Bolesław II Bold in 1079 year is a subject of this article. Going out from source data - the chronicles of Gall Anonim and

Wincenty Kadłubek the author reports on discussion of next the explorers' generations. The legal aspect of dispute monarch-bishop was talked over from detailed regard Karol Górski and Witold Sawicki' works. Murder of cracovian Bishop Stanisław was cause of king's Bolesław Śmiały banishment. Murder committed as vengeance for act defined word „traditio” – marking opposing serf regard reigning. Master Wincenty in described conflict recognized this truth, that Christian ruler in Christian nation this is not tyrant throwed on and this is not tyrant which from circumstance holds his power absolutely independently. The final solution of polemic matters for example: offenses, bishop has committed that or that have proceed court over it – is not the aim of article. Contained in article rich notes document and they replenish main content as well as they expand problematic spectre and they facilitate the perception of principal text.

BIBLIOGRAFIA

- Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, M. Plezia, wyd. 7, Wrocław 1996.
- Banaszkiewicz J., *Czarna i biała legenda Bolesława Śmiałego*, „Kwartalnik Historyczny” 88(1981), z. 2.
- Baszakiewicz J., *Myśl polityczna wieków średnich*, Poznań 2009.
- Bełch S., *Święty Stanisław. Biskup – męczennik, patron Polaków*, Londyn 1977.
- Błogosławiony Wincenty Kadłubek. W 800-lecie sakry biskupiej*, „Cistercium Mater Nostra” R. II 2(2008), red. M. Starzyński, M. Zdanek, Kraków 2008.
- Deptuła Cz., *Uwagi o „problemie św. Stanisława”*, „Więź” 1969, nr 7-8.
- Dyjakowska M., *Ewolucja poglądów na prawo rzymskie w Polsce do końca XVIII wieku*, [w:] *Prawo rzymskie a kultura prawna Europy*, red. A. Dębiński, M. Jońca, Lublin 2008.
- Górski K., *O sprawie św. Stanisława*, „Nasza Przyszłość” 1948, nr 4.
- Grodecki R., *Sprawa św. Stanisława*, Kraków 1979.
- Grudziński T., *Bolesław Śmiały-Szczodry i biskup Stanisław. Dzieje konfliktu*, wyd. II, Warszawa 1985.
- Labuda G., *Święty Stanisław biskup krakowski, patron Polski. Śladami zabójstwa – męczeństwa – kanonizacji*, Poznań 2000.
- Mistrz Wincenty Kadłubek, *Kronika polska*, przeł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 2008.

- Przybyszewski B., *Święty Stanisław. Biskup męczennik. (Sprawa świętego Stanisława. Bibliografia. Legenda. Kult. Ikonografia. Polemika z Gerardem Labudą)*, red. I. Platowska-Sapetowa, Rzeszów-Łańcut 2005.
- Sawicki W., *Studia nad wpływem praw obcych w dawnej Polsce*, Warszawa 1971.
- Sawicki W., *Terminologia prawnicza kroniki Anonima-Galla w świetle instytucji obcych i rodzimych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” Sectio G, vol. XVII(1970), nr 1.
- Skibiński E., *Biskup i monarcha*, [w:] „Docendo Discimus”. *Studia historyczne ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Wielgoszowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. K. Kaczmarek, J. Nikodem, Poznań 2000.
- Trawkowski S., *Monarcha wobec ludu w świetle Kroniki mistrza Wincentego*, [w:] *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym. Referaty z konferencji naukowej UW, 29–31 maja 1996 r.*, kom. red. R. Michałowski i in., Warszawa 1997.
- Trawkowski S., *Stanisław (Stanisław ze Szczepanowa, anachronicznie – Szczepanowski Stanisław) (przed 1039?-1079), święty, biskup krakowski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XLI/4, z. 171, Warszawa-Kraków 2002.

NOTA O AUTORZE

Mgr Artur Lis, asystent w Katedrze Historii Prawa Instytutu Prawa Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce w Stalowej Woli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.